

Ks. Ryszard SELEJDAK

FORMACJA PRZYSZŁYCH KAPŁANÓW NA WZÓR JEZUSA DOBREGO PASTERZA

Treść: 1. Kapłan wobec wyzwań współczesnego świata; 2. Potrzeba ukazywania tożsamości kapłańskiej zgodnej z nauczaniem Kościoła; 3. Dogłębne rozeznanie zdatości kandydatów; 4. Integralna formacja kapłańska; 5. Formacja ludzka; 6. Formacja duchowa; 7. Formacja intelektualna; 8. Formacja duszpasterska; Zakończenie.

Słowa kluczowe: kapłaństwo, formacja kapłańska, tożsamość kapłańska.

Keywords: Priesthood, Formation to priesthood, Priest's identity.

Formacja przyszłych kapłanów na wzór Jezusa Dobrego Pasterza, którzy owocnie kontynuowaliby Jego zbawczą misję we współczesnym, pełnym różnorodnych wyzwań świecie, stanowi zadanie priorytetowe Kościoła¹.

Ojciec Święty Jan Paweł II w *Liście do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku* pisał: „Trzeba dzisiaj na nowo podjąć wszelki wysiłek [...], aby formować nowe generacje kandydatów do kapłaństwa [...]. Trzeba czynić to z autentycznym duchem ewangelicznym i jednocześnie «odczytując» we właściwy sposób znaki czasów [...]. Pełne przywrócenie właściwego życia seminariów w całym Kościele będzie najlepszym sprawdzianem realizacji odnowy, do której Sobór ukierunkował Kościół”².

Natomiast w posynodalnej Adhortacji apostołskiej *Pastores dabo vobis* stwierdził: „Nadszedł czas, by mówić odważnie o życiu kapłańskim jako o bezcennej wartości, wspaniałej i uprzywilejowanej formie życia chrześcijańskiego. Wychowawcy, a szczególnie duchowni, powinni bez lęku przedstawiać w sposób jasny i zdecydowany powołanie do kapłaństwa jako realną możliwość dla tych młodych, którzy posiadają niezbędne dary i przymioty”³. W tym samym dokumencie zauwa-

¹ Por. BENEDYKT XVI, "List do Seminarzystów", 18 X 2010, Watykan 2010, *L'Osservatore Romano*, 11 (2010), 3-8; B. PITAUD, "La formation des futurs prêtres, un ministère spécifique au coeur de la vie de l'Eglise", *Seminarium* 2 (1994), 351-367; M. GAHUNGHU – V. GAMBINO, *Formare i presbiteri. Principi e linee di metodologia pedagogica*, Roma 2003, 23; A. FAVALE, *Vocazione comune e vocazioni specifiche. Aspetti biblici, teologici e psico-pedagogico-pastorali*, Roma 1981, 322-330.

² JAN PAWEŁ II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku*, 8 IV 1979, Libreria Editrice Vaticana 1979, 3.

³ TENŻE, *Adhortacja apostołska posynodalna Pastores dabo vobis o formacji kapłanów we współczesnym świecie*, 25 III 1992, Libreria Editrice Vaticana 1992, n. 39.

żył ponadto: „Kościół uważa formację przyszłych kapłanów – zarówno diecezjalnych jak i zakonnych – i ich ustawiczną troskę, przez całe życie, o osobiste uświęcenie w posłudze, a także troskę o ciągłą odnowę duszpasterskiego zaangażowania za jedno z najdelikatniejszych i najważniejszych zadań, od których zależy przyszłość ewangelizacji ludzkości”⁴.

1. Kapłan wobec wyzwań współczesnego świata

Benedykt XVI w homilii wygłoszonej podczas Mszy św. na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan wymienia liczne wyzwania naszych czasów. Zalicza do nich: sekularyzację, obojętność religijną, hedonizm, trudne zagadnienia etyczne dotyczące początku i końca życia, problemy stawiane przez postęp nauki, dialog z innymi religiami, ochronę świata stworzonego, propagowanie wspólnego dobra i pokoju, ochronę osoby ludzkiej jako głównego punktu odniesienia, zaangażowanie w walkę z dramatami dnia dzisiejszego takimi jak: głód, ubóstwo, analfabetyzm czy niesprawiedliwy podział dóbr⁵.

Zdaniem Benedykta XVI świat hedonizmu i relatywizmu moralnego stara się usunąć Boga poza horyzont życia i nie pozwala na przyjęcie jasnego systemu wartości, który pomagałby odróżniać dobro od zła⁶. Również popularyzowana obecnie zbyt pewność siebie, pokładanie ufności we własnych możliwościach, zamyka na Boga⁷. Papież zauważa, że zatrucie ducha nie bierze się znikąd, ale jest dokonywane świadomie, np. przez banalizowanie ludzkiej seksualności i promowanie przemocy, tak aby człowiek coraz bardziej przyzwyczajał się do zła i zatracił poczucie grzechu⁸.

W konsekwencji następuje eliminowanie *sacrum* z życia osobistego i społecznego⁹. Coraz więcej ludzi w krajach o tradycji chrześcijańskiej nie zna Boga. Ojciec Święty mówi wręcz o „chorobie dusz”, jaką jest nieznanostwo Boga¹⁰. Jej przejawy to fałszywe, powierzchowne, dalekie od Ewangelii wyobrażenie o Bogu i zagubienie perspektywy wieczności. W efekcie ten, kto nie ma nadziei zbawienia, nie chce

⁴ Tamże, n. 2.

⁵ Por. BENEDYKT XVI, "Homilia podczas Mszy Świętej na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan", 20 I 2010, *L'Osservatore Romano*, 3-4 (2010), 20; por. także, I. SMENTEK, *Wymagania wobec kapłanów w niełatwym kontekście współczesności na podstawie wypowiedzi Benedykta XVI związanych z Rokiem Kapłańskim*, WST 23/1/2010, 143-156.

⁶ Por. BENEDYKT XVI, "Przemówienie do uczestników Kursu dla spowiedników zorganizowane przez Penitencjarię Apostolską", 11 III 2010, *L'Osservatore Romano* 5 (2010), 34.

⁷ Por. TENŻE, "Homilia podczas Mszy Świętej w Uroczystość Objawienia Pańskiego", 6 I 2010, *L'Osservatore Romano*, 2 (2010), 19.

⁸ Por. TENŻE, "Homilia podczas Mszy Świętej w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego", 31 V 2009, *L'Osservatore Romano*, 10 (2009), 9.

⁹ Por. TENŻE, "Przemówienie podczas Audiencji Generalnej", 24 VI 2009, *L'Osservatore Romano*, 9 (2009), 48.

¹⁰ Por. TENŻE, "Homilia podczas Mszy Świętej w Uroczystość Św. Apostołów Piotra i Pawła", 29 VI 2009, *L'Osservatore Romano*, 10 (2009), 23.

być obrazem Boga, którego błędny wizerunek sobie tworzy i żyje tak, jakby już nic nie było po śmierci¹¹, albo przynajmniej daje pierwszeństwo doczesności, odkładając sprawę Bożą na dalszy plan¹².

Według Benedykta XVI uznanie relatywizmu za obowiązującą ideologię prowadzi do odrzucenia społecznego znaczenia religii. Niekiedy przybiera to formę zacierzonej wrogości i pogardy wobec chrześcijaństwa¹³. Nic dziwnego, że w kontekście czynnej sekularyzacji, która stara się usunąć Boga z życia publicznego, aby człowieka uczynić niewolnikiem, również kapłaństwo i kapłani są traktowani jako „element obcy” i nierzadko fizycznie atakowani¹⁴.

W obliczu wspomnianych wyzwań kapłan często przeżywa różnego typu kryzysy, a niekiedy podejmuje dramatyczną decyzję porzucenia kapłaństwa.

Doświadczenie uczy, iż właściwa formacja przyszłych kapłanów ma ogromne znaczenie nie tylko dla owocnej posługi duszpasterskiej, ale również dla przewyżczenia różnych trudności i kryzysów życiowych.

2. Potrzeba ukazywania tożsamości kapłańskiej zgodnej z nauczaniem Kościoła

Nie ulega wątpliwości, iż w formacji seminarzystów należy ukazywać tożsamość kapłańską zgodną z nauczaniem Kościoła. W czasach nam współczesnych są bowiem jeszcze rozpowszechniane, tu i ówdzie niektóre niejasne czy też całkowicie błędne koncepcje wspomnianej tożsamości. I tak na przykład propaguje się: koncepcję kapłaństwa jedynie funkcjonalnego; kapłaństwa czysto horyzontalnego; ideę kapłana rozumianego jako delegata wspólnoty wiernych dla zagwarantowania jej organizacji i wypełnienia jakiejś misji o charakterze czasowym; wizję indywidualistyczną kapłaństwa bez jakiegokolwiek odniesienia eklezjologicznego i nie mającego wpływu na problemy codziennego życia.

Ponadto, w środowiskach kościelnych często zapomina się, iż kapłaństwo wspólne wiernych różni się od kapłaństwa służebnego nie tylko stopniem, ale również istotą.

W takiej sytuacji biskup diecezjalny i wychowawcy seminarystów powinni dołożyć wszelkich starań, aby przyszłym kapłanom jasno ukazywać różnicę ontologiczną pomiędzy kapłaństwem wspólnym wiernych a kapłaństwem służebnym, bazującym na specyficznym znamieniu wyciśniętym w sposób niezatarty na duszy wyświęconego przez sakrament święceń. Jan Paweł II w Adhortacji *Pastores dabo vobis* stwierdza wyraźnie iż: „Poznanie natury i misji kapłaństwa służebnego jest

¹¹ Por. TENŻE, "Homilia wygłoszona podczas Mszy Świętej w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego", dok. cyt., 9.

¹² Por. TENŻE, "Homilia podczas Pasterki w Bazylice św. Piotra", 24 XII 2009, *L'Osservatore Romano*, 2 (2009), 9.

¹³ Por. TENŻE, "Przemówienie do korpusu dyplomatycznego", 11 I 2010, *L'Osservatore Romano*, 2 (2010), 43.

¹⁴ Por. TENŻE, "Przemówienie do uczestników Sympozjum Teologicznego zorganizowanego przez Kongregację ds. Duchowieństwa", 12 III 2010, *L'Osservatore Romano*, 5 (2010), 35-36.

niezbędnym warunkiem, a jednocześnie bezpiecznym przewodnikiem i decydującym bodźcem do rozwoju duszpasterskiej działalności Kościoła, zmierzającej do budzenia i rozeznawania powołań kapłańskich oraz formacji kandydatów do posługi kapłańskiej¹⁵. Papież dla ułatwienia pracy odpowiedzialnym za formację przyszłych kapłanów prezentuje tożsamość współczesnego kapłana w oparciu o solidną bazę biblijną i dogmatyczną oraz nauczanie Soboru Watykańskiego II, zawarte zwłaszcza w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele Lumen gentium*¹⁶ i *Dekrecie o postudze i życiu prezbiterów Presbyterorum ordinis*¹⁷, oraz odwołując się do posoborowego nauczania Kościoła¹⁸.

W tym względzie ważne jest też wprowadzanie w życie aktualnych wskazań Papieża Franciszka. Są one bardzo czytelne i zrozumiałe. Ojciec Święty, kontynuując nauczanie Jana Pawła II i Benedykta XVI, często przypomina kandydatom do kapłaństwa, iż mają być pasterzami na wzór Jezusa Dobrego Pasterza: „Wy, drodzy klerycy, nie przygotowujecie się do wykonywania zawodu, do tego, by być pracownikami w przedsiębiorstwie czy w aparacie biurokratycznym. Mamy tak wielu, tak bardzo wielu księży w połowie drogi. Jest to bolesne, że nie zdołali dojść do pełni: jest w nich coś z urzędników, jakiś aspekt biurokratyczny, a to nie służy dobru Kościoła. Proszę was, uważajcie, żeby wam się to nie przydarzyło! Stajecie się pasterzami na wzór Jezusa Dobrego Pasterza, aby być jak On i aby być *in persona Christi* pośród Jego owczarni, aby paść Jego owce”¹⁹.

Papież Franciszek przyznaje, że nie jest łatwo stać się „dobrym pasterzem” na wzór Chrystusa: „To prawda, że na początku nie zawsze jest pełna prawość intencji. A ja ośmieliłbym się powiedzieć: trudno o to, żeby była. My wszyscy zawsze mieliśmy te drobne sprawy, które nie mieściły się w prawości intencji, ale to z czasem się przewycięża, przez nawracanie każdego dnia. Pomyślmy przecież o apostołach! Pomyślmy o Jakubie i Janie, którzy chcieli zostać jeden premierem, a drugi ministrem gospodarki, ponieważ był ważniejszy. Apostołowie nie mieli w sobie jeszcze tej prawości, myśleli o czymś innym, a Pan z wiel-

¹⁵ *Pastores dabo vobis*, n. 11.

¹⁶ SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, 21 XI 1964, n. 10 i 28, AAS 57 (1965) 14-15 i 34; w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 113 i 131-133.

¹⁷ *Sobór Watykański II, Dekret o postudze i życiu prezbiterów Presbyterorum ordinis*, 7 XII 1965, n. 2-10, AAS 58 (1966) 991-1008; w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 478-493.

¹⁸ Por. Synod Biskupów: *Documentum ultimis temporibus de sacerdotio ministeriali*, 30 XI 1971, AAS 63 (1971) 897-922; *Relatio Finalis. Ecclesia sub Verbo Dei mysteria celebrans pro salute mundi*, 7 XII 1985, Civitate Vaticana, Typis Polyglottis Vaticanis, 1985; *De sacerdotibus formandis in hodiernis adiunctis. Elenchus Unicus Propositionum*, 22 X 1990, Civitate Vaticana, Typis Polyglottis Vaticanis, 1990.

¹⁹ FRANCISZEK, "Przemówienie do wspólnoty Papieskiego Kolegium «Leonianum» z Anagni", 14.04.2014, *L'Osservatore Romano*, 5 (2014), 29; por. TENŻE, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, 24 XI 2013, Libreria Editrice Vaticana 2013, n. 268; TENŻE, "Homilia podczas Mszy św. Krzyżma", 17 IV 2014, *L'Osservatore Romano*, 5 (2014), 17; TENŻE, "Omelia durante la Messa celebrata nella basilica di San Pietro per l'ordinazione di tredici sacerdoti", 11 V 2014, *L'Osservatore Romano* 12-13 V 2014, 6.

ką cierpliwością korygował ich intencje. W końcu szlachetność ich intencji była tak wielka, że oddali życie dla głoszenia Słowa, ponieśli męczeństwo. Nie należy się lękać! Ktoś z was powie: «Ale ja nie jestem pewien, czy chcę być księdzem». Zapytam go: «A czy ty kochasz Jezusa?». Jeśli tak, to: «Porozmawiaj ze swoim ojcem duchownym, porozmawiaj ze swoimi formatorami, módl się, módl się, a zobaczysz, że prawosć intencji będzie się rozwijała». Taka droga oznacza medytowanie każdego dnia Ewangelii [...]; oznacza doświadczenie miłosierdzia Bożego w sakramencie pojednania. [...] Jeśli wy [...] nie jesteście zdecydowani iść taką drogą [...], lepiej, żebyście mieli odwagę poszukać innej. W Kościele jest wiele sposobów na to, aby dawać chrześcijańskie świadectwo, i wiele jest dróg, prowadzących do świętości. W kapłańskim postępowaniu za Jezusem nie ma miejsca na przeciętność, tę przeciętność, która prowadzi zawsze do posługiwania się ludem Bożym dla własnej korzyści. Biada złym pasterzom, którzy pasą samych siebie, a nie owczarnię! – wołali prorocy z wielką mocą (por. Ez 34, 1-6). Św. Augustyn przejmuje to profetyczne zdanie w swoim dziele *De pastoribus*, którego lekturę wam zalecam²⁰.

Doświadczenie uczy, iż ukazywanie seminarzystom tożsamości kapłańskiej zgodnej z nauczaniem Kościoła stanowi warunek decydujący w dużej mierze o poprawności i skuteczności ich formacji²¹.

3. Dogłębne rozeznanie zdadności kandydatów

Aktualna i bardzo złożona sytuacja młodzieży wymaga od wychowawców seminaryjnych dogłębnego rozeznania zdadności kandydatów do kapłaństwa w momencie ich przyjmowania do seminarium oraz promocji do święceń. Istotnie, wśród kandydatów mogą znaleźć się tacy, którzy odzwierciedlają we własnej postawie, w sposób mniej lub bardziej świadomy, problemy będące wynikiem negatywnych zjawisk, takich jak konsumpcyjny styl życia, brak stabilności w życiu rodzinnym i społecznym, błędnie pojmowaną seksualność, powierzchowność podejmowanych wyborów, jak również często spotykane zjawisko negacji podstawowych wartości, przede wszystkim ze strony mediów. Ponadto wśród kandydatów mogą znaleźć się również tacy, którzy mają za sobą szczególne doświadczenia – ludzkie, rodzinne, zawodowe, intelektualne lub uczuciowe – które pozostawiły nie uleczone jeszcze zranienia i które powodują różnorakie zaburzenia, z których sam kandydat nie zdaje sobie sprawy. Tego typu kandydaci „winę” za swoje trudności przypisują często uwarunkowaniom zewnętrznym i w konse-

²⁰ FRANCISZEK, "Przemówienie do wspólnoty Papieskiego Kolegium «Leonianum» z Anagni", *L'Osservatore Romano*, 5 (2014), 29-30; por. tenże, Homilia podczas Mszy św. Krzyżma, *L'Osservatore Romano*, 5 (2014), 16; TENŻE, "Omelia durante la Messa celebrata nella basilica di San Pietro per l'ordinazione di tredici sacerdoti", *L'Osservatore Romano* 12-13 V 2014, 6; TENŻE, "Dialogo con gli studenti dei Pontifici Collegi e Convitti di Roma nell'Aula Paolo VI", *L'Osservatore Romano* 14 V 2014, 5.

²¹ Por. *Pastores dabo vobis*, n. 11b; por. także, Z. GROCHOLEWSKI, "Il Vescovo, la promozione delle vocazioni e la cura dei Seminari", w: *Duc in altum. Pellegrinaggio alla Tomba di San Pietro. Incontro di riflessione. Roma 17-25 settembre 2006*, Libreria Editrice Vaticana 2006, 83.

kwencji nie potrafią zmierzyć się w sposób adekwatny z tym, co w nich jest jeszcze niedojrzałe²².

Odnosnie rozeznania zdatności kandydatów do kapłaństwa *Kodeks Prawa Kanonicznego* przypomina: „Do wyższego seminarium biskup diecezjalny powinien przyjmować jedynie tych, którzy, biorąc pod uwagę ich przymioty ludzkie i moralne, duchowe i intelektualne, ich zdrowie fizyczne i psychiczne, jak również szczerą wolę, wydają się być zdolni do oddania się na stałe świętemu posługom”²³. Równocześnie tenże *Kodeks* stanowi: „Do święceń należy dopuszczać jedynie tych, którzy – według roztropnej oceny własnego biskupa albo kompetentnego przełożonego wyższego – po rozważeniu wszystkich okoliczności, mają nieskażoną wiarę, kierują się prawidłową intencją, posiadają wymaganą wiedzę, cieszą się dobrą opinią, mają nienaganne obyczaje, wypróbowane cnoty, jak również inne przymioty fizyczne i psychiczne, odpowiadające przyjmowanemu święceniu”²⁴.

Należy zauważyć, iż w niektórych przypadkach, w selekcji kandydatów przed ich przyjęciem do seminarium lub dopuszczeniem do święceń, będzie konieczne poddanie ich testom psychologicznym. Zawsze jednak trzeba pamiętać, iż praktyka taka nie może być uogólniana i powinna być stosowana tylko w wyjątkowych, trudnych przypadkach (*si casus ferat*)²⁵. Ponadto należy z niej korzystać z wielką roztropnością, aby nie naruszyć prawa osoby do dobrego imienia oraz prawa do obrony własnej intymności. Oznacza to, iż konsultację psychologiczną można będzie przeprowadzić tylko po wyrażeniu przez kandydata wcześniejszej, wyraźnej i całkowicie dobrowolnej na nią zgody. Kandydat będzie mógł zwrócić się w sposób dobrowolny albo do specjalisty psychologa wybranego spośród tych wskazanych przez wychowawców, albo też wybranego przez samego siebie i zaakceptowanego przez wychowawców. W przypadku, gdyby kandydat odrzucił dobrze umotywowaną prośbę wychowawców poddania się konsultacji psychologicznej, ci w żaden sposób nie mogą wywierać na niego presji. Powinni natomiast kontynuować rozeznanie jego zdatności, korzystając z posiadanej o nim wiedzy i mając na uwadze zarządzenie kan. 1052 § 1, według którego zdatność kandydata musi być potwierdzona pozytywnymi argumentami. Ponadto wychowawcy winni upewnić się, iż kandydat wybiera kapłaństwo, kierując się wyłącznie motywami ewangelicznymi²⁶.

W tym kontekście szczególną ostrożność trzeba zachować przy przyjmowaniu do seminarium kandydatów, pochodzących z innych seminariów diecezjalnych lub instytutów zakonnych.

²² Por. KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Orientamenti per l'utilizzo delle competenze psicologiche nell'ammissione e nella formazione dei candidati al sacerdozio*, 29 VI 2008, Città del Vaticano 2008, n. 5: tłum. własne.

²³ *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 241 § 1.

²⁴ Tamże, kan. 1029.

²⁵ Por. CONGREGAZIONE PER L'EDUCAZIONE CATTOLICA, *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, 6 I 1970 (wersja uaktualizowana, 19 III 1985), n. 39.

²⁶ Por. CONGREGAZIONE PER L'EDUCAZIONE CATTOLICA, *Orientamenti per l'utilizzo delle competenze psicologiche nell'ammissione e nella formazione dei candidati al sacerdozio*, dok. cyt., n. 11-12; *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 220.

Kongregacja Edukacji Katolickiej poświęciła temu delikatnemu problemowi list okólny²⁷ oraz instrukcję²⁸. W nich przypomina biskupom obowiązek dokładnej aplikacji we wspomnianych przypadkach kan. 241 § 3. Kongregacja odwołuje się przy tym do normy wyrażonej w numerze 39 *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*: „Jeśli chodzi o seminarzystów wydalonych z innego seminarium lub instytutu zakonnego, biskup jest zobowiązany do przeprowadzenia odpowiedniego badania celem poznania przyczyn ich wydalenia”²⁹.

To odwołanie jest szczególnie ważne, ponieważ doświadczenie pokazuje, iż wspomniana norma nie jest odpowiednio przestrzegana. Istotnie, już w pierwszym z przytoczonych dokumentów Kongregacja zauważyła: „Jest wielu biskupów i rektorów seminariów, którzy ubolewają z powodu zbyt łatwego przyjmowania do innych seminariów seminarzystów przez nich wydalonych bez proszenia przez ordynariusza *a quo* informacji odnośnie przymiotów duchowych, ludzkich i intelektualnych takich kandydatów oraz przyczyn ich wydalenia z seminarium. W takich przypadkach cierpi głównie prestiż i autorytet biskupów i rektorów, którzy usiłują aplikować w rozeznaniu powołania właściwych kryteriów selekcji, a przede wszystkim prestiż samego Kościoła, któremu są dani w ten sposób pasterze nie nadający się do podjęcia świętego posługiwania”³⁰.

Ponadto Kongregacja zaleca, aby Konferencje Biskupie poszczególnych krajów „opracowały w tym względzie bardziej szczegółowe i dostosowane do sytuacji lokalnej normy i procedury, umieszczając je w narodowych *Rationes institutionis sacerdotalis* w rozdziale poświęconym seminarzystom. Jest rzeczą oczywistą, iż wspomniany problem dotyczy nie tylko wydalonych seminarzystów, lecz także tych, którzy z własnej woli opuścili seminarium, często po to, aby uniknąć formalnego wydalenia”³¹.

Wspomniana problematyka, choć nie całkiem nowa, pozostaje ciągle aktualną. Istotnie, w ostatnich latach obserwuje się wzmożoną „migrację” seminarzystów nie tylko w granicach jednego kraju, lecz także przekraczającą granice poszczególnych krajów i kontynentów, jak na przykład z Europy Wschodniej i z Ameryki Południowej do Europy Zachodniej czy też do Stanów Zjednoczonych.

Wreszcie, bardzo dużą uwagę należy zwrócić przy przyjmowaniu do seminarium i dopuszczeniu do święceń kandydatów z tendencjami homoseksualnymi. W tym względzie Kongregacja Edukacji Katolickiej oświadcza wyraźnie, iż „Kościół, głęboko szanując osoby, których dotyczy ten problem, nie może przyjmować do

²⁷ Por. CONGREGAZIONE PER L'EDUCAZIONE CATTOLICA, "Lettera circolare *Ci permettiamo*, ai Rappresentanti Pontifici, circa l'ammissione di ex-seminaristi in altro seminario", 9 X 1986, w: EV 10, n. 949-952.

²⁸ Por. CONGREGAZIONE PER L'EDUCAZIONE CATTOLICA, "Istruzione *Con la presente* sull'ammissione al seminario di candidati provenienti da altri seminari o famiglie religiose", 8 III 1996, w: EV 15, n. 384-394.

²⁹ Lettera circolare *Ci permettiamo*, n. 951; Istruzione *Con la presente*, n. 388 – tłum. własne.

³⁰ Lettera circolare *Ci permettiamo*, n. 950 – tłum. własne.

³¹ Tamże, n. 952 – tłum. własne.

seminarium ani do święceń osób, które praktykują homoseksualizm, wykazują głęboko zakorzenione tendencje homoseksualne lub wspierają tak zwaną «kulturę gejowską»³². Według Kongregacji inaczej natomiast należałoby traktować kandydatów o tendencjach homoseksualnych, „które są jedynie wyrazem przejściowego problemu, takiego jak, na przykład, niezakończony jeszcze proces dojrzewania. Niemniej jednak, takie tendencje muszą być wyraźnie przewyżnione, przynajmniej trzy lata przed święceniami diakonatu”³³. Do kierownika duchowego należy obowiązek oceny wszelkich cech osobowości kandydata i upewnienie się, że nie występują u niego zaburzenia natury seksualnej, które są nie do pogodzenia z kapłaństwem. W przypadku uprawiania przez kandydata homoseksualizmu albo wykazywania przez niego głęboko zakorzenionych tendencji homoseksualnych, jego kierownik duchowy, a także spowiednik są zobowiązani w sumieniu odwieść go od ubiegania się o święcenia³⁴.

4. Integralna formacja kapłańska

W Adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa* Jan Paweł II pisze: „Kapłani na mocy swej posługi są powołani, by [...] celebrować Ewangelię nadziei, głosić ją i jej służyć. [...] Winni oni upodobnić całe swoje życie i swoje działanie do Jezusa. [...] Przez sprawowanie swej posługi mają oni przedłużać obecność Chrystusa, jedyne i najwyższego Pasterza, a przez naśladowanie Jego stylu życia ukazywać Go w sposób przejrzysty powierzonej im owczarni. Żyjąc w świecie, ale nie będąc ze świata (por. J 17, 15-16), w obecnej sytuacji kulturowej i duchowej kontynentu europejskiego są wezwani, by być znakiem sprzeciwu i nadziei dla społeczeństwa chorego na horyzontalizm i potrzebującego otwarcia na Transcendencję”³⁵.

Nie ulega wątpliwości, iż, wierne i ofiarne wypełnienie takiego zadania będzie możliwe jedynie wtedy, gdy przyszłym kapłanom zostanie zagwarantowana w seminarium solidna formacja integralna. Formacja taka, poprzedzona okresem prope-deutycznym, winna obejmować wymiary ludzki, duchowy, intelektualny i duszpa-sterski, wzajemnie ze sobą połączone i uzupełniające się³⁶.

³² KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, "Instrukcja na temat kryteriów rozeznawania powołania u osób z tendencjami homoseksualnymi ubiegających się o przyjęcie do seminarium i dopuszczenie do święceń", 4 XI 2005, Rzym 2005, n. 2, *L'Osservatore Romano*, 5 (2006), 54.

³³ Tamże.

³⁴ Por. tamże, n. 3, 55.

³⁵ JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, 28 VI 2003, Libreria Editrice Vaticana 2003, n. 34.

³⁶ Por. *Pastores dabo vobis*, n. 43-59; FRANCISZEK, "Przemówienie do biskupów polskich przybyłych do Watykanu z wizytą «ad limina Apostolorum»", 7 II 2014, *L'Osservatore Romano*, 2 (2014), 29; TENŻE, "Przemówienie podczas spotkania w Auli Pawła VI z seminarzystami, nowicjuszami, nowicjuszkami i młodzieżą będącą na drodze powołania", *L'Osservatore Romano*, 8-9 (2013), 44; TENŻE, "Dialogo con gli studenti dei Pontifici Collegi e Convitti di Roma nell'Aula Paolo VI", *L'Osservatore Romano* 14 V 2014, 4.

5. Formacja ludzka

Formacja ludzka stanowi fundament całej formacji kapłańskiej³⁷. „Kapłan – stwierdza Jan Paweł II – powołany do tego, by «być żywym obrazem» Jezusa Chrystusa Głowy i Pasterza Kościoła, powinien starać się odtworzyć w sobie, w miarę możliwości, ludzką doskonałość jaśniejącą w Synu Bożym, który stał się człowiekiem, ujawniającą się szczególnie wyraźnie w Jego postawie wobec innych, tak jak ukazują to Ewangelieści”³⁸.

Jezus Chrystus winien więc stanowić dla każdego seminarzysty wzór oraz źródło doskonałości ludzkiej i chrześcijańskiej. To, co jako przyszły kapłan będzie mówił i czynił, ma być tym wszystkim czego nauczał Jezus Chrystus i tym wszystkim co czynił On ludziom. Alumn nie może zapomnieć, że ma stać się żywym sakramentem obecności kapłańskiej Chrystusa w Kościele.

Według Jana Pawła II, zadania formacji ludzkiej wypływają ze specyfiki posługi kapłańskiej wymagającej ludzkiej osobowości, która byłaby dla ludzi pomostem, a nie przeszkodą w spotkaniu się z Chrystusem³⁹. Dlatego też kandydaci do kapłaństwa „powinni rozwijać w sobie zespół ludzkich cech, bez których nie można kształtować osobowości zrównoważonych, silnych i wolnych, zdolnych dźwigać ciężary duszpasterskiej odpowiedzialności. Potrzebne jest więc wychowanie do umiłowania prawdy, do prawości i rzetelności, do szacunku wobec każdej osoby, do poczucia sprawiedliwości, do wierności danemu słowu, do prawdziwego współczucia, do konsekwentnego postępowania, a zwłaszcza do zrównoważonego sądu i zachowania”⁴⁰.

Adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis* wskazuje na liczne i różnorodne aspekty formacji ludzkiej. Obejmują one między innymi formowanie do odpowiedzialnej wolności, kształtowanie sumienia moralnego, dojrzałości uczuciowej oraz zdolności do nawiązywania i utrzymywania kontaktów z innymi⁴¹.

Nie ulega wątpliwości, iż w dzisiejszych czasach duży nacisk należy położyć na wychowanie seminarzysty do życia w celibacie. Coraz więcej bowiem alumnów w niewłaściwy sposób rozumie celibat kapłański, ma kłopoty z podjęciem decyzji do życia w nim, a następnie do zachowywania go. Trudności te są spowodowane między innymi coraz częstszymi dyskusjami podważającymi sens celibatu. Propagowane są one zwłaszcza przez środki społecznego przekazu. Podejmują je również niektóre publikacje teologiczne niezgodne w tym względzie z nauczaniem Kościoła. Dodać należy także negatywne świadectwo niektórych duchownych czy też brak pomocy i zrozumienia ze strony wiernych. W tej sytuacji zagadnienie celibatu trzeba koniecznie podejmować w całej jego głębi. Należy zwrócić uwagę na elementy psychologiczne i ludzkie, a zwłaszcza na motywacje nadprzyrodzone.

³⁷ Por. *Pastores dabo vobis*, n. 43.

³⁸ Tamże.

³⁹ Por. tamże.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Por. tamże, n. 43-44.

Dekret soborowy o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* zaznacza, iż celibat, choć nie jest wymagany z samej natury kapłaństwa, był jednak zawsze w szczególny sposób ceniony w perspektywie życia kapłańskiego. Jest on „bowiem znakiem, a jednocześnie bodźcem miłości pasterskiej i szczególnym źródłem duchowej płodności w świecie”. Dlatego też „z wielu względów odpowiada kapłaństwu”⁴². Poprzez życie w celibacie kapłani w wyjątkowy sposób poświęcają się Chrystusowi, łatwiej i z niepodzielnym sercem trwają przy Nim, z większą wolnością mogą poświęcać się Bogu i ludziom, sprawniej angażują się w służbę dla Królestwa Bożego, a w konsekwencji są bardziej zdolni do przyjęcia duchowego ojcostwa. Celibat jest ponadto znakiem dla wiernych, że kapłani w sposób całkowity chcą się poświęcić zadaniom wynikającym z przyjętych święceń. Wreszcie, są oni zapowiedzią nowego świata, w którym ustaną wszelkie potrzeby, bo tam ani nie będą wychodzić za mąż, ani się nie będą żenić (por. Mt 22, 30; Mk 12, 25; Łk 20, 35). Sobór w sposób jednoznaczny uznaje i potwierdza obowiązek zachowania celibatu, przez tych, którzy pragną przyjąć święcenia kapłańskie w Kościele łacińskim. Celibat przedstawia on nie w kategoriach negatywnych jako odrzucenie życia małżeńsko-rodzinnego, lecz w kategoriach pozytywnych jako wybór miłości Chrystusa, a w Nim – miłości Kościoła, przejawiający się w miłości pasterskiej, która upodabnia do Bożego ojcostwa. W ten sposób Sobór naucza, iż celibat stanowi integralną część posługi kapłańskiej. Kapłan bowiem dostępując w momencie konsekracji kapłańskiej uczestnictwa w jedynym kapłaństwie Chrystusa staje się Jego sługą i tym samym jest posłany do budowania Królestwa Bożego w świecie. Ta służba wymaga szczególnej formy miłości, jaką jest miłość pasterska. A tę właśnie zapewnia celibat⁴³.

⁴² *Presbyterorum ordinis*, n. 16, AAS 58 (1966) 991-1008: w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 500; por. także, J. WĄTROBA, *Permanenna formacja duchowa kapłanów w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (1963-1994)*, Częstochowa 1999, 153; K. BORYNA, *Ciągłość formacji kapłańskiej. Studium według Dokumentów Nauczycielskiego Urzędu Kościoła od Soboru Watykańskiego II do VIII Zwyczajnego Synodu Biskupów*, Lublin 1992, 228; G. GRESHAKE, *Być kapłanem. Teologia i duchowość urzędu kapłańskiego*, tłum. K. Wójtowicz, Wrocław 1983, 147-148; R. SELEJDAK, "Aktualne aspekty formacji przyszłych kapłanów", *Teologia i Człowiek* 17 (2011), 122-123.

⁴³ Por. *Presbyterorum ordinis*, n. 16, AAS 58 (1966) 991-1008: w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 500-501; por. także, J. WĄTROBA, *Permanenna formacja duchowa kapłanów w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (1963-1994)*, dz. cyt., 153; M. CAPRIOLI, *Il sacerdozio. Teologia e spiritualità*, Roma 1992, 241; K. HOŁDA, "Rady ewangeliczne w wewnętrznym życiu kapłana", *Ateneum Kapłańskie* 87 (1976), 43-45; J. FERREIRA PENA, "Fondamenti dottrinali del celibato ecclesiastico", *Periodica* 83 (1994), 237; S. GAROFALO, "Introduzione alla lettura dell'Enciclica *Sacerdotali caelibatus*", *Seminarium* 19 (1967) 4, 764-773; G. OGGIONI, "Il celibato sacerdotale: aspetti escatologici", *Seminarium* 19 (1967) 4, 807-824; L. SCHEFFCZYK, "Der Zölibat. Formkraft priestlicher Existenz und priestlicher Dienst", *Seminarium* 33 (1993) 1, 48-59; R. SPIAZZI, "I consigli evangelici nella vita sacerdotale", *Seminarium* 18 (1966) 4, 1004-1019; J. S. PŁATEK, *Dziewictwo, celibat, konsekracja*, Częstochowa 1994, 145; H. WEJMAN, *Komplementarność duchowości stanów życia w Kościele*, Poznań 2002, 116-117; J. KICIŃSKI, "Celibat kapłański darem i zadaniem dla powołanych. Codziennosc życia kapłańskiego", w: *Kapłan – świadkiem miłości Boga do człowieka*, red. J. Kiciński, Wrocław 2010, 152-156; R. SELEJDAK, "Aktualne aspekty formacji przyszłych kapłanów", art. cyt., 123.

Dzięki celibatowi, przeżywanemu oczywiście w duchu oddania się Chrystusowi, poszerza się w kapłanach w pewnym sensie serce według miary Bożej, wzrasta w nich harmonia wewnętrzna i tym samym umacnia się ich oddanie dziełu ewangelizacji⁴⁴.

Ten apostołski wymiar celibatu przywołuje w swoim nauczaniu Jan Paweł II, ubogacając go o cechę oblubieńczości. W Adhortacji *Pastores dabo vobis* stwierdza bowiem, że celibat nie znosi pierwotnego znaczenia ludzkiej płciowości, która wyraża się w służbie na rzecz miłości w duchu jedności i wzajemnego oddania się osobom⁴⁵. Właśnie w celibacie, który jest całkowitym ofiarowaniem się Kościołowi, kapłan pozostaje w oczekiwaniu, także cielesnie, na zaślubiny eschatologiczne Chrystusa z Kościołem.

Jan Paweł II zachęca, aby problematykę wychowania do życia w celibacie ukazywać seminarzystom mając zawsze na uwadze aktualną sytuację społeczno-kulturową: „Biskupi wraz z rektorami i ojcami duchownymi seminariów niech ustalą zasady, przedstawią kryteria i wskażą metody rozeznania w tej materii. W formacji do czystości w celibacie ogromnie ważna jest troska Biskupa o braterskie współżycie kapłanów. W seminarium, w jego programie formacyjnym, trzeba ukazywać celibat jasno, bez żadnej dwuznaczności i w sposób pozytywny. Seminarzysta powinien osiągnąć odpowiedni stopień dojrzałości w dziedzinie psychicznej i seksualnej, a także kształtować w sobie głębokie i autentyczne życie modlitwy i poddać się kierownictwu ojca duchownego. Kierownik duchowy ma pomagać alumnowi w samodzielnym podjęciu dojrzałej i wolnej decyzji, której podstawą jest uznanie wartości kapłańskiej przyjaźni oraz samokontroli, jak również akceptacja samotności oraz odpowiedni stan fizyczny i psychiczny”⁴⁶.

W wychowaniu do czystości w celibacie należy również przedstawiać celibat jako cenny dar Boży, o który trzeba się modlić każdego dnia. Może on być bowiem przeżyty należycie jedynie w kapłaństwie głęboko zakorzenionym w nadprzyrodzoności⁴⁷.

Jest rzeczą oczywistą, iż tylko właściwa formacja do czystości w celibacie może seminarzystom podjąć decyzję dojrzałą i wolną, opartą na miłości Chrystusa, wspomaganą przez przyjaźń kapłańską, przez kontrolę nad sobą i autodyscyplinę, jak również przez akceptację samotności i przez dobrą kondycję psychofizyczną⁴⁸.

⁴⁴ Por. R. SELEJDAK, *Stawać się i być kapłanem Chrystusa*, Częstochowa 2013, 70.

⁴⁵ Por. *Pastores dabo vobis*, n. 29.

⁴⁶ Por. tamże, n. 50; por. także, FRANCISZEK, "Przemówienie podczas spotkania w Auli Pawła VI z seminarzystami, nowicjuszami, nowicjuskami i młodzieżą będącą na drodze powołania", *L'Osservatore Romano*, 8-9 (2013), 42.

⁴⁷ Por. *Optatam totius*, n. 10, AAS 58 (1966) 719-720; w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 294-295.

⁴⁸ Por. R. SELEJDAK, "Nowa Ewangelizacja wezwaniem do promocji solidnej formacji kapłańskiej", *Częstochowskie Studia Teologiczne* 25 (1997), 188; P. BROCCARDO, "Formazione alla maturità umana e alla disciplina", w: *Il decreto sulla formazione sacerdotale*, Torino 1967, 359-376; TENZE, "Integrazione del celibato nella personalità del sacerdote", tamże, 352-359; T. GOFFI, *L'integrazione affettiva del sacerdote*, Brescia 1966, 124-147.

Formacja taka musi posiadać cele bardzo jasno określone i należy zweryfikować ich osiągnięcie przez przyszłych kapłanów z możliwie jak największą pewnością. Nie byłoby bowiem rzeczą roztropną dopuszczać do święceń seminarzystów, którzy wykazują trudności w tej materii. W takich przypadkach wychowawcy seminaryjni winni mieć odwagę do natychmiastowego wskazania zainteresowanym innych dróg, niż podtrzymywać w nich niepotrzebne złudzenia⁴⁹.

Benedykt XVI, wyrażając głęboki ból i żal z powodu nadużyć seksualnych, których dopuścili się niektórzy kapłani wobec dzieci i młodzieży, wzywa wychowawców seminaryjnych i spowiedników, aby z ogromną uwagą i czujnością towarzyszyli i pomagali kandydatom do kapłaństwa w rozeznawaniu ich powołania do życia w celibacie⁵⁰.

6. Formacja duchowa

Formacja ludzka, zakorzeniona w antropologii przyjmującej pełną prawdę o człowieku, otwiera się i znajduje swe dopełnienie w formacji duchowej, która stanowi niejako serce całej formacji kapłańskiej i jest zarówno elementem jednoczącym jak i ożywiającym tożsamość i posłannictwo każdego kapłana. Jej celem jest ustanowienie głębokiej więzi między kandydatem do kapłaństwa a Jezusem Chrystusem Dobrym Pasterzem⁵¹.

Według Adhortacji *Pastores dabo vobis*, wychowawcy w formacji duchowej seminarzystów powinni przede wszystkim nauczyć ich zażyłości ze Słowem Bożym. Właściwe podejście do Słowa Bożego „pozwała [bowiem] spotkać się z samym Bogiem, z Bogiem przemawiającym do człowieka. Pozwała [...] spotkać się z Chrystusem, Słowem Bożym, z Prawdą, która równocześnie jest Drogą i Życiem”⁵².

„Pierwszą [zaś] i podstawową formą odpowiedzi na Słowo jest *modlitwa*”⁵³. Stąd, Jan Paweł II przypomina seminarzystom, iż każdego dnia winni na nowo

⁴⁹ Por. R. SELEJDAK, *Aktualne aspekty formacji przyszłych kapłanów*, art. cyt., 123.

⁵⁰ BENEDYKT XVI, *List do Seminarzystów*, n. 6, 6-7: „Z wielką przykrością musieliśmy stwierdzić niedawno, że kapłani wynaturzyli swoją posługę, dopuszczając się nadużyć seksualnych wobec dzieci i młodzieży. Zamiast prowadzić osoby do dojrzałego człowieczeństwa i sami dawać tego przykład, swoimi nadużyciami spowodowali zniszczenia, które budzą w nas głęboki ból i żal. Z tego powodu wielu, może również i wy, zdaje sobie pytanie, czy to dobrze zostać księdzem; czy celibat jest sensownym wyborem życiowym. Jednakże nadużycie, które należy głęboko potępić, nie może dyskredytować misji kapłańskiej, która pozostaje wielka i czysta. Dzięki Bogu, wszyscy znamy kapłanów, którzy są przekonujący, ukształtowani przez wiarę, którzy dają świadectwo, że żyjąc w tym stanie, właśnie w celibacie, można osiągnąć autentyczne człowieczeństwo, czyste i dojrzałe. Po tym, co się wydarzyło, musimy być bardziej czujni i uważni i w drodze do kapłaństwa rzetelnie zadawać sobie przed Bogiem pytania, aby rozeznac, czy taka jest Jego wola w odniesieniu do mnie. Zadaniem spowiedników i waszych przełożonych jest towarzyszyć wam i pomagać w tym procesie rozeznania. Istotnym elementem waszej drogi jest praktykowanie podstawowych cnót ludzkich, wpatrywanie się w Boga objawionego w Chrystusie i poddawanie się wciąż na nowo Jego oczyszczeniu”.

⁵¹ Por. *Pastores dabo vobis*, n. 45.

⁵² Tamże, n. 47.

⁵³ Tamże.

dochowować zewnętrznej wierności momentom modlitwy pozostawionym osobistemu wyborowi, nie wyznaczonym przez rytm służby liturgicznej”⁵⁴.

Do wierności modlitwie każdego dnia wzywa kandydatów do kapłaństwa również Benedykt XVI. Pisze on: „Kiedy Pan mówi: «Módlcie się nieustannie», naturalnie nie prosi nas o nieustanne powtarzanie słów modlitwy, ale o to, byśmy nigdy nie tracili wewnętrznego kontaktu z Bogiem. Utrzymywanie tego kontaktu stanowi sens naszej modlitwy. Dlatego ważne jest, aby dzień rozpoczynał się i kończył modlitwą; abyśmy słuchali Boga, czytając Pismo Święte; abyśmy mówili Mu o naszych pragnieniach i nadziejach, o naszych radościach i cierpieniach, o naszych błędach i o wdzięczności za wszystko, co piękne i dobre, a tym samym mieli Go zawsze przed oczami jako punkt odniesienia całego naszego życia. Stajemy się wówczas wrażliwi na własne błędy i uczymy się pracować nad sobą, żeby się poprawić; ale stajemy się wrażliwi również na całe piękno i dobro, które otrzymujemy każdego dnia jako coś oczywistego, i rośnie w nas wdzięczność. Z wdzięcznością rośnie radość z tego, że Bóg jest blisko nas i że możemy Mu służyć”⁵⁵.

Ponadto Papież zachęca: „Nie ulegajmy pokusie pośpiechu, a czas oddany Chrystusowi w cichej, osobistej modlitwie niech nie wydaje się czasem straconym. To właśnie wtedy rodzą się najwspanialsze owoce [...]. Nie trzeba się zrażać tym, że modlitwa wymaga wysiłku, że podczas niej zdaje się, że Jezus milczy. On milczy, ale działa. [...] Trwajcie w modlitwie [...]. Dbanie o jakość osobistej modlitwy [...] owocuje w życiu”⁵⁶.

Modlitwa osobista winna stać się dla kandydatów do kapłaństwa stałym przyzwyczajeniem tak, aby później umieli ją odpowiednio dowartościować i dać przysługujące jej pierwszeństwo⁵⁷.

Zaszczepienie seminarzystom umiłowania modlitwy i życia nią na co dzień na wzór Chrystusa jest zadaniem bardzo ważnym dla wychowawców, zwłaszcza ojców duchownych. Modlitwa bowiem będzie chronić ich w przyszłości od nadmiernej aktywności kosztem zaniedbywania życia wewnętrznego i od pokusy rzucenia się w wir zajęć aż do zagubienia siebie. Ponadto kandydaci do kapłaństwa, nabywając ducha głębokiej modlitwy, będą mogli być kiedyś jej autentycznymi nauczycielami.

Doświadczenie uczy, iż tylko kapłan, który był formowany i kontynuuje swoją formację w szkole modlącego się Jezusa będzie mógł formować innych w tej samej szkole⁵⁸.

⁵⁴ Por. tamże, n. 72 e; por. także, FRANCISZEK, "Przemówienie do wspólnoty Papieskiego Kolegium «Leonianum» z Anagni", *L'Osservatore Romano*, 5 (2014), 30; TENŻE, "Przemówienie podczas spotkania w Auli Pawła VI z seminarzystami, nowicjuszami, nowicjuszkami i młodzieżą będącą na drodze powołania", *L'Osservatore Romano*, 8-9 (2013), 45; TENŻE, "Homilia podczas Mszy świętej w Bazylice Watykańskiej dla seminarzystów, nowicjuszy, nowicjuszek i młodzieży będącej na drodze powołania", 7 VII 2013, *L'Osservatore Romano*, 8-9 (2013), 46; TENŻE, "Dialogo con gli studenti dei Pontifici Collegi e Convitti di Roma nell'Aula Paolo VI", *L'Osservatore Romano* 14.05.2014, 4 i 6.

⁵⁵ BENEDYKT XVI, *List do Seminarzystów*, n. 1, 4-5.

⁵⁶ TENŻE, *Discorso durante l'incontro con il clero nella Cattedrale di San Giovanni in Varsavia*, 25.05.2006, w: *Insegnamenti* 2 (2006) 1, 683-684.

⁵⁷ Por. M. PRESCIUTTI-A. FARNETI, "La formazione", *Orientamenti Pastoral* 7 (2005), 175.

Pastores dabo vobis przypomina, iż „szczytem chrześcijańskiej modlitwy jest *Eucharystia*”⁵⁹. Jednocześnie Adhortacja umieszcza Eucharystię w żywotnym kontekście przeżywania sakramentów i Liturgii Godzin, których jest także „szczytem i źródłem”⁶⁰. Stąd, zaznacza wspomniany dokument, „kapłani, jako szafarze rzeczy świętych, są przede wszystkim sługami ofiary Mszy św. Ich rola jest absolutnie niezastąpiona, ponieważ bez kapłana nie ma ofiary eucharystycznej. Stanowi to wyjaśnienie istotnego znaczenia Eucharystii dla życia i posługi kapłańskiej i tym samym dla formacji duchowej kandydatów do kapłaństwa”⁶¹.

W związku z tym Papież domaga się nie tylko, by codzienne uczestniczenie seminarzystów w Eucharystii stało się później „regułą ich kapłańskiego życia”, ale również, by „tak ich wychowywać, aby Eucharystia była dla nich *najważniejszym wydarzeniem dnia*, by umieli w niej aktywnie uczestniczyć, nie ograniczając się nigdy do samej rutyny”, aby „kształtować u kandydatów do kapłaństwa *wewnętrzne postawy*, dla których oparciem jest Eucharystia”⁶².

W formacji duchowej niezwykle konieczna i pilna jest także pomoc alumnom w ponownym odkryciu „*piękna i radości sakramentu pokuty*”⁶³. Jest to zadanie wychowawców mające wielkie znaczenie zwłaszcza w kulturze nam współczesnej, charakteryzującej się coraz to nowymi, a przy tym coraz bardziej wyrafinowanymi formami samousprawiedliwienia i w związku z tym narażonej na zgubną utratę poczucia grzechu, a w konsekwencji również radości i pociechy, którą przynosi prośba o przebaczenie⁶⁴.

Nie ulega wątpliwości, iż kandydaci do kapłaństwa nie będą mogli stać się dobrymi i skutecznymi szafarzami pokuty oraz wiarygodnymi świadkami miłosierdzia Bożego dla grzeszników, o ile wpraw sami z niego nie będą korzystali⁶⁵.

Do wielkiego znaczenia sakramentu pokuty w formacji przyszłych kapłanów nawiązuje niejednokrotnie również Benedykt XVI⁶⁶. W *Liście do Seminarzystów* podkreśla, iż sakrament pokuty uczy seminarzystę obiektywnej oceny samego sie-

⁵⁸ Por. *Pastores dabo vobis*, n. 47.

⁵⁹ Tamże, n. 48.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże; por. także, BENEDYKT XVI, *List do Seminarzystów*, n. 2, 5; FRANCISZEK, "Przemówienie do wspólnoty Papieskiego Kolegium «Leonianum» z Anagni", *L'Osservatore Romano*, 5 (2014), 30.

⁶³ *Pastores dabo vobis*, n. 48; por. także, R. SELEJDAK, *Stawać się kapłanem trzeciego tysiąclecia*, Częstochowa 2001, 55.

⁶⁴ Por. *Pastores dabo vobis*, n. 48.

⁶⁵ Por. tamże, n. 26.

⁶⁶ Por. BENEDYKT XVI, "Il sì del sacerdozio mi ha accompagnato ogni giorno della mia vita". Visita alla comunità del Pontificio Seminario Romano Maggiore in occasione della Festa Patronale della Madonna della Fiducia, Roma, 17 II 2007, w: *Insegnamenti* 3 (2007) 1, 239-240; *Nuovi testimoni del Vangelo nelle strade e nei sobborghi della città*. L'incontro con i giovani e seminaristi nel Seminario Saint Joseph a New York, 19 I 2008, w: *Insegnamenti* 4 (2008) 1, 651-652; *La fede non solo ha un futuro, ma è futuro*. L'incontro con il clero di Bolzano-Bressanone, 6 VIII 2008, w: *Insegnamenti* 4 (2008) 2, 115.

bie, pomaga w zajmowaniu postawy pełnej pokory, tolerancji, przebaczenia i wyrozumiałości wobec innych. Papież pisze: „Również sakrament pokuty jest ważny. Uczy mnie patrzeć na siebie z Bożego punktu widzenia, zmusza mnie do uczciwości w stosunku do siebie. Wskazuje mi drogę pokory. Proboszcz z Ars powiedział kiedyś: Myślicie, że nie ma sensu otrzymanie dziś rozgrzeszenia wiedząc, że jutro znów popełnicie te same grzechy. Jednak – mówi – Bóg sam zapomina w tym momencie o waszych jutrzejszych grzechach, by dać wam łaskę dziś. Chociaż musimy nieustannie walczyć z tymi samymi błędami, ważne jest przeciwstawianie się ze szpeceniu duszy, obojętności, która godzi się z tym, że tacy już jesteśmy. Ważne jest, by wciąż być w drodze, bez zbędnej skrupulatności, z pełną wdzięczności świadomością, że Bóg wciąż na nowo mi przebacza, ale i bez obojętności, która nie pozwoliłaby walczyć o świętość i o poprawę. A dając sobie przebaczyć, uczę się także przebaczać innym. Uznając, że jestem nędzny, staję się bardziej tolerancyjny i wyrozumiały dla słabości bliźniego”⁶⁷.

W tym samym duchu wypowiada się Papież Franciszek, który zachęca seminarzystów do częstej spowiedzi świętej: „Spowiadajcie się często! W ten sposób staniecie się kapłanami wielkodusznymi i miłosiernymi, ponieważ poczujecie w stosunku do siebie miłosierdzie Boga”⁶⁸.

Z sakramentem pokuty łączy się ściśle kierownictwo duchowe. Praktyki tej, podobnie jak cnoty pokuty, powinni się uczyć alumni podczas formacji seminarystycznej. Wskazuje na to wyraźnie *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*: „niech każdy z alumnów ma swego kierownika duchowego, przed którym z pokorą i zaufaniem będzie otwierał swoje sumienie, aby pewniej mógł podążać drogą Pana. Alumni niech z całkowitą swobodą wybiorą sobie kierownika duchowego i spowiednika spośród kapłanów, których Biskup wyznaczył jako odpowiednich do tego zadania”⁶⁹.

Adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis* przypomina, iż kierownictwo duchowe „to środek klasyczny, nadal wysoko ceniony nie tylko jako metoda formacji duchowej, ale także dlatego, że pozwala rozwijać i wspomagać wierność i wielkoduszność w wypełnianiu kapłańskiej posługi”⁷⁰. Następnie przytacza wypowiedź kard. G. B. Montini, przyszłego Papieża Pawła VI: „Kierownictwo duchowe jest bardzo delikatnym, ale niezwykle wartościowym narzędziem wychowania; jest sztuką pedagogiczną, nakładającą wielką odpowiedzialność na tego, kto się tego zadania podejmuje; jest ćwiczeniem duchowym wymagającym pokory i ufności od tego, kto mu się poddaje”⁷¹.

⁶⁷ TENŻE, *List do Seminarzystów*, n. 3, p. 5.

⁶⁸ FRANCISZEK, "Przemówienie do wspólnoty Papieskiego Kolegium «Leonianum» z Anagni", *L'Osservatore Romano*, 5 (2014), 30; por. także, TENŻE, "Przemówienie podczas spotkania w Auli Pawła VI z seminarzystami, nowicjuszami, nowicjuskami i młodzieżą będącą na drodze powołania", *L'Osservatore Romano*, 8-9 (2013), 43-44.

⁶⁹ *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, n. 55 – tłum. własne; por. także, CONGREGAZIONE PER L'EDUCAZIONE CATTOLICA, *Lettera circolare su alcuni aspetti più urgenti della formazione spirituale nei seminari*, 6 I 1980, w: EV 7, n. 77-78.

⁷⁰ *Pastores dabo vobis*, n. 81.

⁷¹ Tamże.

Według kard. C. M. Martini, trudno jest przezwyciężyć przeszkody w rozwoju duchowym chrześcijanina, a tym bardziej powołanego do kapłaństwa, bez pomocy kompetentnego kapłana⁷².

Podobnie Jan Paweł II zauważa, że: „Trzeba koniecznie odkryć na nowo wielką tradycję osobistego kierownictwa duchowego, które zawsze przynosiło liczne i cenne owoce w życiu Kościoła. W konkretnych przypadkach i przy spełnieniu ściśle określonych warunków może ono być wspomagane, ale nie zastępowane, przez pewne formy analizy czy pomocy psychologicznej”⁷³.

Kierownictwo duchowe winno być dostosowane do potrzeb duchowych seminarzysty, mieć charakter wybitnie pozytywny i być skierowane ku osiągnięciu świętości na różnych etapach życia duchowego. Każdy kandydat do kapłaństwa w zasadzie jeden raz w miesiącu winien kontaktować się ze swym ojcem duchowym, jakkolwiek ten powinien być zawsze dostępny dla osób kierowanych, a więc i w czasie studium, jak i w czasie rekreacji.

Ojciec duchowny kierując życiem duchowym seminarzysty winien mieć przed oczyma obraz kapłana, jakiego potrzebuje Kościół działający w takich a nie innych czasach. Zawsze jednak winien pamiętać o Jezusie Chrystusie jako Dobrym Pasterzu i wciąż aktualnym wzorze dla wszystkich⁷⁴.

Ojciec duchowny winien wnikać w pobudki, które skłoniły seminarzystę do wstąpienia do seminarium duchowego, a także winien zwracać uwagę na jego postęp w życiu duchowym. Jeśli seminarzysta dobrze wypełnia obowiązki każdego dnia, dążąc do własnego uświęcenia, to jest to znak, iż prawdopodobnie i w przyszłości, będąc kapłanem w posłudze duszpasterskiej będzie poszukiwał wzrostu życia wewnętrznego⁷⁵.

Należy też przypomnieć, iż ojciec duchowny nie może nakłaniać seminarzystę do przyjęcia święceń, jeśli ten ma wątpliwości lub pragnienie się wycofać. Niewątpliwie, w trudnym położeniu znajduje się ojciec duchowny, gdy rada pedagogiczna przedstawiła kandydata do święceń, a tymczasem on zna jego niegodność⁷⁶. Już Pius XI w Encyklice o kapłaństwie katolickim podkreśla, że „ojcowie duchowni i spowiednicy, zwłaszcza jeśli rektorzy obowiązku swego nie pełnią, albo pełnią go opieszale i niedbale, powinni z całą bezwzględnością i to z urzędu nalegać na nieodpowiednich i niegodnych kandydatów, aby póki czas opuścili mury seminaryjne. W tej sprawie winni wybrać drogę pewniejszą, która przynosi korzyść tylko alumnom, skoro nie dopuszcza się ich do stanu, który stałby się dla nich przyczyną wiecznej zguby”⁷⁷.

⁷² Por. G. GAMBINO, *Dimensioni della formazione presbiterale*, Torino 1993, 278.

⁷³ *Pastores dabo vobis*, n. 40.

⁷⁴ Por. R. SELEJDAK, *Stawać się i być kapłanem Chrystusa*, dz. cyt., 130.

⁷⁵ Por. J. MISIUREK - J. M. POPŁAWSKI, *Kierownictwo duchowe w służbie nowej ewangelizacji*, Lublin 2000, 122.

⁷⁶ Por. Cz. LEWANDOWSKI, "Pozasakramentalne kierownictwo ojca duchowego", *Ateneum Kapłańskie* 70 (1967), 99-111.

⁷⁷ PIUS XI, Encyklika *Ad catholici sacerdoti fastigium*, AAS 28 (1936), 553 – tłum. własne.

Doświadczenie ukazuje bardzo wyraźnie, iż posługa kierownictwa duchowego w seminarium stanowi dla ojca duchownego zadanie niezwykle trudne i delikatne. Stąd, w jego realizacji nie może on zbyt polegać na własnych umiejętnościach i pomysłach, a wynik swych wysiłków winien zlecić Bogu⁷⁸. Taka postawa winna znaleźć swój wyraz w pokornej i ufnej modlitwie w intencji swych wychowanków na wzór Chrystusa, który „noce spędzał na modlitwie” zanim wybrał Dwunastu (por. Łk 6, 12).

Wreszcie w formacji duchowej seminarzystów należy zwrócić uwagę na zaszczerpiecie w nich pobożności maryjnej. Miłość alumna do Maryi powinna opierać się na wierze i wyrażać w codziennym odmawianiu Różańca świętego, naśladowaniu Jej cnót i pełnym Jej zawierzeniu⁷⁹.

7. Formacja intelektualna

Dzisiaj kapłan wezwany jest do głoszenia Ewangelii światu często obojętnemu na wartości religijne oraz do rozwiązywania różnorodnych i złożonych problemów ludzkich. Z tego względu formacja intelektualna powinna prezentować wysoki poziom naukowy i być pielęgnowana z największą starannością⁸⁰.

Formacja ta, aby była skutecznym narzędziem integralnej formacji przyszłego kapłana musi najpierw zapewnić mu właściwe przygotowanie filozoficzne. *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* przypisuje temu przygotowaniu szczególne znaczenie ze względu na studium teologii, jak również na konieczność podjęcia owocnego dialogu ze współczesnym człowiekiem⁸¹.

Wielkie znaczenie studium filozofii w formacji kapłańskiej dostrzega również *Kodeks Prawa Kanonicznego*. Stwierdza on: „Kształcenie filozoficzne, które ma się oprzeć na wiecznie trwałym dziedzictwie filozoficznym, uwzględniającym również współczesne badania filozoficzne, ma się tak odbywać, by doskonalilo formację humanistyczną alumnow, ćwiczyło umysł i przygotowywało ich do podjęcia studiów teologicznych”⁸².

⁷⁸ Por. J. MAJKOWSKI, "Psychologia kierownictwa duchowego", *Ateneum Kapłańskie* 76(1968), 10-19.

⁷⁹ Por. FRANCISZEK, "Przemówienie podczas spotkania w Auli Pawła VI z seminarzystami, nowicjuszami, nowicjuzkami i młodzieżą będącą na drodze powołania", *L'Osservatore Romano*, 8-9 (2013), 45; TENZE, "Dialogo con gli studenti dei Pontifici Collegi e Convitti di Roma nell'Aula Paolo VI", *L'Osservatore Romano* 14 V 2014, 4-5.

⁸⁰ Por. BENEDYKT XVI, *List do Seminarzystów*, n. 5, s. 6; FRANCISZEK, "Dialogo con gli studenti dei Pontifici Collegi e Convitti di Roma nell'Aula Paolo VI", *L'Osservatore Romano* 14 V 2014, s. 4.

⁸¹ Por. *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, n. 70, nota 148 a; por. TAKZE, *Optatam totius*, n. 14-15, AAS 58 (1966) 722; w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, dz. cyt., 296-297; JAN PAWEŁ II, Encyklika *Fides et ratio*, 14 IX 1998, Watykan 1998, n. 60; Congregazione per l'Educazione Cattolica, Lettera circolare, *L'insegnamento della filosofia nei seminari*, 20 I 1972, Libreria Editrice Vaticana 1972.

⁸² *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 251; por. BENEDYKT XVI, *List do Seminarzystów*, n. 5, s. 6.

Po tej linii idzie także Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, która uważa filozofię za konieczną w poszukiwaniu prawdy i lepszego zrozumienia tożsamości i powołania kapłańskiego: „Nie trudno zrozumieć, że niektóre bardzo konkretne kwestie – jak tożsamość kapłana i jego zaangażowanie apostolskie i misyjne – są głęboko związane z bynajmniej nie abstrakcyjnym problemem prawdy. Jeśli się nie jest pewnym prawdy, jak można położyć na szali całe swoje życie i znaleźć siłę, by stawiać poważne pytania dotyczące życia innych ludzi?”⁸³.

Formacja intelektualna oprócz zagwarantowania kandydatowi do kapłaństwa właściwego przygotowania filozoficznego winna również zaoferować mu solidne przygotowanie teologiczne. Przygotowanie to powinno pomóc seminarzyście w „ukształtowaniu *własnej wizji* prawd objawionych przez Boga w Jezusie Chrystusie i doświadczenia wiary Kościoła, *wizji pełnej i scalonej*”⁸⁴. Stąd, przyszłemu kapłanowi trzeba umożliwić poznanie „wszystkich prawd wiary chrześcijańskiej” i poznania ich w „sposób organiczny”. Należy mu zatem pomóc w „dokonaniu syntezy, ogarniającej wkład różnych dyscyplin teologicznych, których specyfika nabiera autentycznej wartości jedynie w ich głębokim wzajemnym powiązaniu”⁸⁵.

Ponadto w formacji intelektualnej seminarzystów trzeba uwzględnić kontekst kulturowy, który stanowi dzisiaj dla Kościoła wielkie wyzwanie. Szczególnie powinno się zwrócić uwagę na ekumenizm, nauki ścisłe i przyrodnicze, wielkie problemy etyczne, sekularyzację wiary, agnostycyzm, problem sprawiedliwości społecznej, pokoju i wolności⁸⁶.

W formacji intelektualnej kandydatów do kapłaństwa bardzo ważną rzeczą jest również zapewnienie im odpowiedniego sposobu wykładania poszczególnych przedmiotów, zwłaszcza teologicznych.

Profesorowie powinni być świadkami ścisłej relacji zachodzącej pomiędzy formacją doktrynalną, a formacją ludzką, duchową i duszpasterską⁸⁷. Związek ten stanowi dzisiaj niezbędny element we właściwym przygotowaniu seminarzysty do kapłaństwa. Poprzez tę jedność wiedzy i życia przyszły kapłan „uczestniczy w świetle Bożej myśli» i stara się zdobyć mądrość, która z kolei uzdalnia go i prowadzi do poznania i przyłgnięcia do Boga”⁸⁸.

Oznacza to formowanie kompletnych osobowości duszpasterzy, którzy w czasie pobytu w seminarium osiągnęli syntezę świętości i życia, wzorując się na miłości pasterskiej Jezusa Dobrego Pasterza, Jego całkowitym oddaniu się Ojcu oraz bezgranicznej służbie człowiekowi. Dla seminarzysty jest to również przebycie pewnej drogi w poszukiwaniu uwielbienia i kontemplacji tajemnicy, która powinna napełnić

⁸³ *Pastores dabo vobis*, n. 52.

⁸⁴ *Tamże*.

⁸⁵ *Tamże*.

⁸⁶ Por. *tamże*, n. 54; por. także, BENEDYKT XVI, *List do Seminarzystów*, n. 5, s. 6; C. M. MARTINI, *Qualche anno dopo. Riflessioni sul ministero presbiterale*, Casale Monferrato 1987, 21.

⁸⁷ Por. *Pastores dabo vobis*, n. 57.

⁸⁸ *Tamże*, n. 51.

jego serce i życie w przyszłej posłudze duszpasterskiej. To poszukiwanie stanowi część integralną wiary kandydata do kapłaństwa. Jan Paweł II stwierdza, iż: „istotą refleksji teologicznej jest przyłgnięcie do Jezusa Chrystusa, Mądrości Bożej”⁸⁹.

Nie ulega wątpliwości, iż tylko solidna i właściwie ukierunkowana formacja filozoficzno-teologiczna może pomóc przyszłemu kapłanowi do pogłębionego poznania Bożych tajemnic i do skutecznego podjęcia wyzwań nowej ewangelizacji.

8. Formacja duszpasterska

Formacja duszpasterska stanowi ukoronowanie całej formacji kapłańskiej. Prawda ta została potwierdzona już w soborowym Dekrecie *Optatam totius*: „Kształcenie [...] alumnów powinno w całości zmierzać do tego, by stawali się oni prawdziwymi duszpasterzami na wzór Pana naszego Jezusa Chrystusa, Nauczyciela, Kapłana i Pasterza”⁹⁰.

Również Jan Paweł II zauważa że wszelka działalność kapłana – a więc i cała formacja duszpasterska – zmierza do „udziału w miłości Chrystusa Dobrego Pasterza”⁹¹. Ponadto zauważa on: „Cel duszpasterski [...] integruje i kształtuje całą formację przyszłych kapłanów”⁹².

Formacja duszpasterska seminarzystów obejmuje aspekt teoretyczny i praktyczny.

Aspekt teoretyczny stanowi refleksja analityczno-krytyczna nad rozwojem działalności duszpasterskiej Kościoła w różnych kontekstach społeczno-kulturowych naszych czasów, aby ukazać jej autentyczność i skuteczność, aspekty pozytywne, problematyczne i negatywne⁹³.

Refleksja ta obejmuje między innymi takie dyscypliny naukowe, jak teologię pastoralną w ścisłym słowa tego znaczeniu, katechetykę, homiletykę, prawo kanoniczne, itd. Następnie jest ona uzupełniana różnymi elementami interdyscyplinarnymi przedstawiającymi implikacje duszpasterskie eklezjologii, sakramentologii i teologii moralnej. Wykorzystuje ponadto w odpowiedni sposób osiągnięcia takich nauk, jak pedagogika, metodologia, socjologia, psychologia, które pozwalają poznać lepiej potrzeby osobiste, społeczne i religijne ludzi; złożoność środowisk apostołatu; środki pedagogiczne i metodologiczne użyteczne w duszpasterstwie. Dyscypliny te, jednakże, powinny być uważane za pomocnicze w tym znaczeniu, iż dotyczą aspektu ludzkiego fenomenu religii, podczas gdy on składa się głównie z elementów nadprzyrodzonych wykraczających poza obszar poszukiwań nauk humanistycznych⁹⁴.

⁸⁹ *Tamże*, n. 53.

⁹⁰ *Optatam totius*, n. 4, AAS 58 (1966) 716: w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, dz. cyt., 291.

⁹¹ *Pastores dabo vobis*, n. 57.

⁹² *Tamże*.

⁹³ Por. A. FAVALE, *La formazione iniziale dei candidati al presbiterato*, Roma 1995, 97.

⁹⁴ Por. *tamże*.

Aspekt praktyczny formacji duszpasterskiej stanowią z kolei różnego typu praktyki duszpasterskie alumnów. Powinny być one dobierane z wielką roztropnością, nie improwizowane, lecz rzetelnie przygotowane, dozowane stopniowo w zależności od zdolności seminarzystów, dokładnie zaprogramowane w czasie, odbywane zgodnie z dyrektywami współpracujących kapłanów i świeckich, odpowiednio kontrolowane i kierowane przez samych wychowawców lub przez osoby wykwalifikowane, posiadające doświadczenie apostołskie i umiejętność właściwego przewodniczenia wspólnotom chrześcijańskim.

Ponadto, ze strony wychowawców odpowiedzialnych za formację, jak i ze strony alumnów, powinno istnieć pragnienie i wola harmonizowania praktyk duszpasterskich z całym procesem formacyjnym w taki sposób, aby zaangażowanie w studium i postęp w całościowej formacji nie tylko nie były zakłócane, lecz umacniane i scalane tymi aspektami, których wspólnota seminaryjna nie może zaferować w perspektywie przyszłych zadań. Takie zharmonizowanie może być ułatwione, jeśli praktyki duszpasterskie będą omawiane i oceniane przez samych zainteresowanych z ich wychowawcami, albo jeszcze lepiej w grupie⁹⁵. Ocena praktyk duszpasterskich posłuży do wyodrębnienia problemów, którym trzeba stawić czoło, priorytetów, które należy zastosować, rozwiązań, które powinno się zaproponować w świetle wiary i wymagań duszpasterskich. Będzie ona również pomocna w weryfikacji tego wszystkiego czego kandydaci do kapłaństwa nauczyli się na wykładach i zrealizowali w praktykach liturgicznych⁹⁶.

Rzetelna ocena praktyk duszpasterskich pozwoli także seminarzystom lepiej zrozumieć prawdę, iż pierwszym środkiem ewangelizowania jest świadectwo życia autentycznie chrześcijańskiego, zakorzenione głęboko we wspólnocie z Bogiem, a zarazem w nieograniczonym zapale ducha poświęcenia się dla innych, mając na uwadze fakt, że „człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”⁹⁷.

Ponadto uświadomią sobie, iż „techniczne środki ewangelizacji są dobre, ale choćby były one absolutnie doskonałe, nie zastąpią cichego tchnienia Ducha Świętego. Również najlepsze przygotowanie głosiciela nie będzie skuteczne bez Niego. Żadna też wymowa nie zdoła poruszyć człowieka bez Jego tchnienia. Także zdobycze socjologii czy psychologii, choć gruntowne, bez Niego okazują się daremne”⁹⁸.

W tym kontekście należy zauważyć, iż praktyki duszpasterskie są bardzo owocne w końcowej fazie studiów, kiedy seminarzysta posiada już solidny bagaż wiadomości i dobrego przygotowania duchowego, natomiast w pierwszych latach se-

⁹⁵ Por. *Pastores dabo vobis*, n. 57; por. także, A. FAVALE, *La formazione iniziale dei candidati al presbiterato*, dz. cyt., 100.

⁹⁶ Por. *Pastores dabo vobis*, n. 57; A. FAVALE, *La formazione iniziale dei candidati al presbiterato*, dz. cyt., 100; R. SELEJDAK, *Stawać się kapłanem trzeciego tysiąclecia*, dz. cyt., 65.

⁹⁷ PAWEŁ VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi* o ewangelizacji w świecie współczesnym, 8 XII 1975, n. 41, w: *Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, Encykliki. Tekst łacińsko-polski*, Warszawa 1981, 401.

⁹⁸ *Tamże*, n. 75, 430.

minaryjnych są najczęściej bezużyteczne i mogą stać się przeszkodą w pogłębieniu formacji⁹⁹.

Formacja duszpasterska zakłada i wymaga więc, aby przyszli kapłani zarówno przez swoje studia, jak i poprzez praktyki duszpasterskie podejmowali wysiłki zmierzające do:

- poznania orędzia biblijnego, nieustannego pogłębiania go, starania się by nim żyć, głoszenia go bardziej świadectwem życia aniżeli słowami, aktualizowania go zawsze w relacji do Chrystusa i Kościoła;
- coraz lepszego rozumienia i oceny celebracji liturgicznych, które uobecniają tajemnice zbawienia i przekazują jej zbawcze skutki;
- bycia wrażliwymi na natchnienia Ducha Świętego i pozwalania na to, by On ich prowadził, oświecał i ożywiał.

Zakończenie

Podsumowując, należy zauważyć, iż skuteczność misji Kościoła w dzisiejszych czasach w ogromnej mierze zależy od kapłanów. Stąd, Kościół musi podejmować nieustanne wysiłki, aby zagwarantować kandydatom do kapłaństwa właściwą formację. Formacja ta winna opierać się na koncepcji kapłaństwa całkowicie zgodnej z nauczaniem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i obejmować wymiar ludzki, duchowy, intelektualny i duszpasterski, wzajemnie ze sobą powiązane i uzupełniające się. Ponadto należy zwrócić dużą uwagę na staranne rozeznanie zdadności kandydatów zarówno przy przyjmowaniu ich do seminarium jak też przy dopuszczaniu do święceń. Nie ulega wątpliwości, iż tylko solidna i kompletna formacja może pomóc seminarzystom w stawaniu się kapłanami na wzór Jezusa Dobrego Pasterza, dyspozycyjnymi, inspirowanymi autentyczną miłością pasterską, wspieranymi pogłębioną duchowością, ożywionymi miłością do Kościoła, jednym słowem zdolnymi do owocnego podjęcia nowej ewangelizacji.

FORMAZIONE DEI FUTURI SACERDOTI SULL'ESEMPIO DI GESÙ BUON PASTORE

Riassunto

Oggi, il compimento del servizio pastorale da parte del sacerdote non è facile. Le cause di tale situazione sono molte. Tra le più importanti sono: la secolarizzazione, l'edonismo, il relativismo morale, l'individualismo, la complicata situazione socio-politica, il soggettivismo della fede. Perciò succede che il sacerdote, scoraggiato dal fallimento del suo servizio, qualche volta prende la decisione drammatica dell'abbandono del sacerdozio. In tale situazione l'assicurazione dell'adeguata formazione al futuro sacerdote, che decidesse di continuare fruttuosamente la missione

⁹⁹ Por. R. SELEJDAK, *Aktualne aspekty formacji przyszłych kapłanów*, art. cyt., 132.

di Gesù Buon Pastore nel mondo contemporaneo, costituisce uno dei più importanti compiti della Chiesa. Essa dovrebbe essere fondata sul concetto dell'identità sacerdotale pienamente conforme al Magistero Ecclesiastico ed abbracciare quattro dimensioni fondamentali: umana, spirituale, intellettuale e pastorale. Molto importante è anche la verifica attenta dell'idoneità dei candidati al sacerdozio sia prima dell'ammissione al Seminario che al momento della loro promozione agli Ordini Sacri.